

Sygn akt IX GC 282/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 sierpnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie IX Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomir Boratyński

Protokolant: st.sekr. sąd. Monika Senk

po rozpoznaniu w dniu 14 sierpnia 2013 r. w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko Wojewódzkiemu Szpitalowi (...) Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w L.

o zapłatę 302.390,00 zł

I. Zasądza od pozwanego Wojewódzkiego Szpitala (...) Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w L. na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 302.327,47 zł (trzysta dwa tysiące trzysta dwadzieścia siedem złotych czterdzieści siedem groszy) z odsetkami ustawowymi w wysokości 13% w stosunku rocznym od dnia 30 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty.

II. Oddala powództwo w pozostałym zakresie.

III. Zasądza od pozwanego Wojewódzkiego Szpitala (...) Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w L. na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 22.337 zł (dwadzieścia dwa tysiące trzysta trzydzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSO Sławomir Boratyński

Sygn. akt IX Gc 282 /13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 kwietnia 2013 r. (k. 3 i nast.) strona powodowa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wystąpiła przeciwko pozwanemu Wojewódzkiemu Szpitalowi (...) Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w L. o zasądzenie kwoty 302 390 zł. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu oraz kosztami postępowania według norm przepisanych . Na dochodzona pozwem należność główną składały się kwota 270 030,81 zł. jako kwota roszczenia głównego z tytułu niezapłaconych faktur oraz kwota 32 259,19 zł. tytułem skapitalizowanych odsetek od powyższej należności naliczonych na dzień 30 kwietnia 2013 r. Pozew zawierał nadto wniosek o rozpoznanie sprawy w postępowaniu upominawczym .

Jako uzasadnienie pozwu wskazano ,że powód jako wykonawca i pozwany jako zamawiający zawarli umowy sprzedaży i dostarczenia sprzętu medycznego w wyniku postępowania o udzielenie zamówienia publicznego w trybie przetargu nieograniczonego .Powód był zobowiązany do sprzedaży i sukcesywnego dostarczania pozwanemu materiałów medycznych i sprzętu medycznego , natomiast strona pozwana zobowiązana była do zapłaty na rzecz powoda ceny

stosownie do przedkładanych faktur . Powód wykonał swoje zobowiązanie na podstawie częściowych specyfikacji (zamówień) dokonywanych pisemnie , telefonicznie a także przesyłanych faksem przez pozwanego . Rozliczenia za dostarczone towary odbywały się natomiast na podstawie faktur i płatne były przelewami na konto wykonawcy podane w fakturze w terminie wskazanym w danej fakturze .pomimo faktu ,że powód dostarczył pozwanemu wszystkie zamówione towary , wydał je oraz przeniósł na pozwanego ich wasalność do dnia wniesienia pozwu nie zostały uregulowane płatności wynikające z 92 faktur , które strona pozwana odebrała i nie wniosła do nich żadnych zastrzeżeń . Wskazane powyżej faktury (z uwzględnieniem pozycji ujemnych , które dotyczą faktur – korekt) opiewają na łączną kwotę 300 030 ,81 zł. .Tuż przed wniesieniem niniejszego pozwu pozwany uregulował należności wynikające z 9 faktur i z jednej częściowo na łączną kwotę 30 000 zł. Z faktury , która została uregulowana częściowo pozwany zapłacił kwotę 6 881,09 zł. , a do zapłaty z tej faktury pozostała kwota 7 118,06 zł. i od tej kwoty powód liczył odsetki . Strona powodowa wskazała nadto ,że wielokrotnie podejmowała próby polubownego zakończenia przedmiotowej sprawy i dążyła do uzyskania należności na etapie przesądowym jednakże bezskutecznie .Nie regulowanie przez pozwanego tak znacznych zaległości może spowodować trudności finansowe również po stronie powoda , który jest zobowiązany wobec swoich kontrahentów oraz musi na bieżąco regulować należności publicznoprawne .Chcąc uniknąć drogi sądowej pismem z dnia 29 stycznia 2013 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 300 030,81 zł. .Dotychczas jednak pozwany nie uregulował w pełni zaległości . W przypadku odsetek powód naliczył je od dnia następnego po dniu wyznaczonym jako termin płatności danej faktury .

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 10 maja 2013 r. (sygn. akt IX GNC 259/13) Sąd Okręgowy w Lublinie IX Wydział Gospodarczy zasądził od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną należność wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu w kwocie 10 997 zł. (k. 210) .

W dniu 29 maja 2013 r. wpłynęło do tutejszego Sądu pismo procesowe pozwanego zawierającego sprzeciw od nakazu zapłaty (k. 213 i nast.) . W piśmie tym pozwany wskazał ,że zaskarża nakaz zapłaty w całości . Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty wskazał ,że wnosi o oddalenie powództwa w części dotyczącej kwoty skapitalizowanych odsetek w wysokości 62 , 53 zł. Pozwany wskazał nadto ,że mając na uwadze aktualną jego sytuację finansową wnosi on na podstawie art. 320 kpc o oznaczenie sposobu wykonania pozostałego zobowiązania objętego roszczeniem powoda w wysokości 302 327 , 47 zł. w sposób polegający na rozłożeniu dochodzonej należności głównej na raty oraz o nieobciążanie dalszymi odsetkami od tak oznaczonego zobowiązania. Pozwany wniosł również o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu .

Jako uzasadnienie sprzeciwu od nakazu zapłaty wskazano ,że żądanie powoda w zakresie zapłaty 62 , 53 zł. tytułem skapitalizowanych odsetek za zwłokę od kwoty 548,60 zł. wynikającej z faktury VAT (...) nie zasługuje na uwzględnienie .Faktura ta została wystawiona przez powoda w dniu 15 maja 2012 r. tytułem sprzedaży towaru o symbolu katalogowym CL 941. Zgodnie zaś z § 6 ust. 1 umowy nr (...) zamawiający zapłaci wykonawcy za dostawę przedmiotu umowy objętego jednostkowym zamówieniem po otrzymaniu prawidłowo wystawionej faktury , na rachunek bankowy wskazany w fakturze , w terminie 30 dni licząc od dnia jej otrzymania Pozwany wskazał ,że do dnia z którego pochodzi sprzeciw nie trzymał od powoda powyższej faktury , a tym samym żądanie w zakresie odsetek za zwłokę w jej zapłacie nie jest zasadne .Pozwany podniósł ,że po raz pierwszy z fakturą – jej treścią miał możliwość zapoznania się dopiero na skutek doręczenia przez Sąd nakazu zapłaty wraz z pozwem , którego załącznik stanowiła jedynie kopia powyższej faktury potwierdzona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda Według pozwanego ze względu na to ,że w powyższym zakresie nie jest on dłużnikiem powodowej spółki powództwo co do tej części skapitalizowanych odsetek nie jest zasadne .

Co do pozostałej części kwoty objętej roszczeniem powoda w wysokości 302 327 , 47 zł. pozwany wskazał ,że nie kwestionuje faktu wymagalności przedmiotowej kwoty . Według informacji finansowej sporządzonej na dzień 31 marca 2013 r. zobowiązania ogółem na ten dzień ukształtowały się na poziomie 176 334 000 zł. , w tym kwotę 33 348 000 zł. stanowiły zobowiązania wymagalne. W związku z tym , iż bilans roczny za 2012 r. na dzień wniesienia sprzeciwu nie był jeszcze znany wskazano ,że strata szpitala na koniec roku 2011 wyniosła 10 823 360 ,37 zł. , zobowiązania długoterminowe ukształtowały się wówczas na poziomie 68 202 841 ,65 zł. zaś krótkoterminowe wyniosły 85 584 161 , 13 zł. . Trudna sytuacja finansowa pozwanego spowodowana jest przede wszystkim tym, że szpital w zakresie

źródeł finansowania zdany jest głównie na kontrakty z NFZ, które nigdy nie pokrywały w całości nie tylko kosztów wykonanych zabiegów, ale także kosztów utrzymania placówki (wynagrodzenia pracownicze, media, podatki itp.). Według powołanej wyżej informacji finansowej ogółem przychody za okres sprawozdawczy stanowiły kwotę 34 084 000 zł., natomiast koszty ogółem ukształtowały się na poziomie 38 811 000 zł.

Brak terminowego rozliczania świadczeń ponad limit przez NFZ zdaniem pozwanego skutkuje więc tym, iż narastające zadłużenie pozwanego uniemożliwia systematyczne regulowanie zobowiązań wobec wierzycieli. Wskazano, że brak terminowego uiszczenia zapłaty za przedmiotową dostawę objętą niniejszym nakazem zapłaty nie wynika z umyślnego unikania zapłaty, ale z bardzo niekorzystnej sytuacji finansowej strony pozwanej. Zobowiązania konieczne dla prawidłowego funkcjonowania dotyczące m.in. leków, wyrobów medycznych, sprzętu diagnostycznego, czy wszelkich mediów szpital zaciągać musi. Ponadto art. 15 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 roku o działalności leczniczej zobowiązuje podmiot leczniczy do udzielenia świadczenia zdrowotnego w sytuacji, gdy zagrożone jest zdrowie lub życie pacjenta niezależnie, czy będą to świadczenia ponad limit określony umową z Narodowym Funduszem Zdrowia, czy już niefinansowane przez Fundusz. Ten ustawowy obowiązek w znaczący sposób wpływa na sytuację finansową pozwanego i wskazują to dane, zgodnie z którymi w 2009 r. wysokość udzielonych świadczeń w warunkach zagrożenia życia i zdrowia wyniosła blisko 10 mln zł., a w latach 2010 – 2011 na łączną kwotę 15,5 mln zł. Powyższe świadczenia zdrowotne musiały być udzielone przez pozwanego szpital, jednakże NFZ dotychczas nie rozliczył ich w żaden sposób. Pozwany dochodzi aktualnie swoich roszczeń od NFZ przed sądem za lata 2010-2012. Wskazano ponadto, że aktualnie wdrażany jest program naprawczy na lata 2011 - 2015, który zakłada zbilansowanie się kosztów z przychodami w roku 2015. Według pozwanego działania naprawcze zmierzają także do ograniczenia wydatków na spłatę narastających odsetek oraz kosztów postępowań sądowych i egzekucyjnych od zobowiązań wymagalnych. W uzasadnieniu pozwany wreszcie wskazał jakie czynności podjął w ramach procesu naprawczego oraz jakie to przyniesie efekty finansowe. Cały program naprawczy w skali roku ma według pozwanego przynieść oszczędności rzędu 4,6 mln zł. Pozwany powołał się także na podpisane porozumienia z ZUS oraz L. Urzędem Skarbowym.

W uzasadnieniu sprzeciwu podniesiono także, że Wojewódzki Szpital (...) SPZOZ świadczy usługi w tzw. ciężkich przypadkach pacjentów. Pozwany szpital nie może odmówić przyjęcia w/w pacjentów i musi im udzielić świadczeń zdrowotnych, gdyż z reguły są to przypadki wymagające natychmiastowej interwencji medycznej. Zatem zagrożenie funkcjonowania szpitala, czy też ograniczenie zakresu świadczonych przez szpital usług niewątpliwie naruszałoby interes pacjentów, który jest równocześnie interesem publicznym. W chwili obecnej przeciwko Wojewódzkiemu Szpitalowi (...) SP ZOZ toczą się podobne sprawy przed sądami rejonowymi czy też okręgowymi, co powoduje, że jednorazowe wykonanie każdego zobowiązania postawiłoby szpital w stan całkowitej zapaści finansowej. Gdyby szpital zobowiązany został do zapłaty jednorazowo całego zadłużenia wobec wszystkich wierzycieli to zapewne doprowadziłoby to do całkowitego zaprzestania wykonywania świadczeń zdrowotnych wobec pacjentów co byłoby również sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

W okresie od stycznia 2013 r. do marca 2013 r. w prowadzonych postępowaniach sądowych przeciwko pozwanemu zasądzono kwotę ok. 12 000 000 zł. Kwota ta nie obejmuje odsetek, kosztów procesu, kosztów zastępstwa procesowego i innych kosztów dodatkowych, które dodatkowo utrudniają działalność medyczną pozwanego. Rozłożenie kwoty wymagalnej wierzytelności na raty pozwoliłoby pozwanemu nie tylko na uniknięcie dodatkowego nadmiernego obciążenia budżetu pozwanego związanego z kosztami skierowania przedmiotowych wierzytelności na drogę postępowania egzekucyjnego. Zdaniem pozwanego jednorazowa zapłata dochodzonej przez powoda należności grozi pozwanemu utrudnieniem dalszej restrukturyzacji, wpłynie na jakość udzielanych świadczeń, a nadto może spowodować zagrożenie istnienia pozwanego.

W ocenie pozwanego, mając na względzie jego status jako jednostki ochrony zdrowia, a także jego sytuację finansową, zasada słuszności przemawia za uznaniem, iż zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek w rozumieniu art. 320 k.p.c. i uzasadnia rozłożenie, przy zastosowaniu moratorium sędziego, dochodzonej należności na raty, jak również nieobciążanie dalszymi odsetkami od tak oznaczonego zobowiązania. Mając na względzie założenia planu naprawczego pozwany zaproponował spłatę należności w kwocie 302 327,47 zł. w 5 miesięcznych ratach - przy czym

pierwsza rata w kwocie 60 467,47 zł. płatna na koniec czerwca 2013 r. , zaś kolejne raty w kwocie 60 465 zł. na koniec kolejnych miesięcy począwszy do lipca .

Pozwany podkreślił wreszcie , że zarówno sądy rejonowe, jak i okręgowe rozpatrując podobne sprawy niejednokrotnie uwzględniały również wniosek szpitala o rozłożenie należności na raty. Pozwany w dalszej części uzasadnienia sprzeciwu powołał się na sygnatury takich postępowań .

Reasumując wskazano ,że przedstawiona argumentacja uzasadnia, w ocenie pozwanego przy uwzględnieniu zasady słuszności, rozłożenie dochodzonej należności na raty przy zastosowaniu moratorium sędziego w trybie art. 320 kpc, jak również nieobciążanie dalszymi odsetkami od tak oznaczonego zobowiązania, a także zwolnienie z kosztów postępowania na podstawie art. 102 kpc, w szczególności nieobciążanie kosztami zastępstwa procesowego.

Swoje dotychczasowe stanowisko pełnomocnik powoda podtrzymał w piśmie procesowym z dnia 12 czerwca 2013 r. (k. 239 i nast.) oraz na terminie rozprawy w dniu 14 sierpnia 2013 r. (k. 246 i nast.). Pełnomocnik strony powodowej na terminie rozprawy podniósł także ,że według strony powodowej faktura do której odnosi się sprzeciw została doręczona stronie pozwanej prawidłowo i w terminie .

Sąd Okręgowy Sąd Gospodarczy w Lublinie rozpoznając przedmiotową sprawę ustalił i zważył co następuje :

Strona powodowa jest spółką prawa handlowego wpisaną do KRS pod numerem (...) (k. 12 i nast.) . Strona pozwana jest również ujawniona w KRS pod numerem (...) jako samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej (k. 16 i nast. , k. 225 i nast.) . W ramach prowadzonej przez te podmioty działalności zawarły one po przeprowadzeniu postępowania przetargowego umowy na dostawy sprzętu medycznego, wyrobów medycznych . Pierwsza z tych umów została zawarta w dniu 25 listopada 2010 r. - nr (...) 33/291/210 , a ostatnia w dniu 15 listopada 2012 r. – nr (...) (umowy wraz z załącznikami k. 24 i nast. , aneks do umowy z dnia 1 sierpnia 2012 r. k. 75) . Z tytułu wykonania powyższych umów oraz dostarczonych w jej ramach pozwanemu towarów strona powodowa wystawiała na pozwanego faktury VAT objęte niniejszym postępowaniem począwszy od dnia 23 listopada 2011 r. (vide faktury VAT k. 85 i nast.) . Ostatnia z tych faktur została wystawiona przez stronę powodową w dniu 2 lipca 2012 r. . Do akt niniejszego postępowania – do żadnej z faktur - strona powodowa nie przedłożyła dowodu ich doręczenia pozwanemu . Część z przedmiotowych faktur była następnie korygowana przez ich wystawcę (vide faktury korygujące : k. 94 , 103 ,111 , 115, 126 ,154 oraz 193) . Z tytułu korekt faktur jak również i wystawienia samych faktur obejmujących należność główną dochodzoną niniejszym pozwem pozwany nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń , ani też zarzutów z wyjątkiem jedynie zarzutu sprowadzającego się do doręczenia jednej z faktur , a mianowicie faktury wskazanej w sprzeciwie od nakazu zapłaty . Łączna należność z tytułu wystawionych faktur po uwzględnieniu ich późniejszych korekt wyniosła kwotę 300 030,81 zł. Do zapłaty tej kwoty powód wezwał pozwanego pismem z dnia 29 stycznia 2013 r. (k. 202 i nast. - dowód doręczenia k. 206) . Przed wytoczeniem powództwa strona pozwana uregulowała na rzecz powoda kwotę 30 000 zł. tytułem zapłat całkowitej 9 faktur oraz częściowej zapłaty jednej faktury (vide okoliczność bezsporna między stronami) .

Jeśli chodzi o wymagalność roszczeń strony powodowej spór w niniejszym przypadku w istocie dotyczył tylko i wyłącznie faktury z dnia 15 maja 2012 r. nr (...) na kwotę 548 60 zł. (k. 158) . Od należności z tej faktury powód , jak wynika z zestawienia faktur (k. 21 i nast.) również naliczył odsetki w wysokości 62, 53 zł. (poz. 65) . Przedmiotowa faktura wskazywała termin płatności faktury na dzień 14 czerwca 2012 r. , a zatem odsetki w tym zakresie były naliczone przez powoda począwszy od dnia 15 czerwca 2012 r. do dnia 30 kwietnia 2013 r. (vide wyżej przywołane zestawienie faktur sporządzone przez stronę powodową k. 21 i nast.) .

Termin i warunki płatności za dostarczony towar umowy łączące strony niniejszego postępowania regulowały w zapisie zawartym w § 6 , w którym to zapisie umów postanowiono ,że zamawiający zapłaci wykonawcy za dostawę przedmiotu umowy objętego jednostkowym zamówieniem po otrzymaniu prawidłowo wystawionej faktury na rachunek bankowy wskazany na fakturze w terminie 30 dni licząc od dnia jej otrzymania . Niektóre z umów stanowiły nadto , że w takim przypadku będzie istnieć nadto wyjątek , w sytuacji przewidzianej w § 9 ust. 5 gdzie 30 dniowy termin będzie liczony od daty wymiany przedmiotu umowy na wolny od wad . Tak więc umowy zawarte przez

strony stanowiły ,że koniecznym warunkiem zapłaty ceny za dostarczony zamawiającemu towar jest nie tylko samo dostarczenie tego towaru , ale również doręczenie dokumentu rozliczeniowego jakim jest faktura .

Pismem z dnia 31 sierpnia 2012 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 379 960,20 zł. (k.42 , dowód nadania wezwania k. 43) . Wezwanie to obejmowało między innymi należność objętą niniejszym postępowaniem .

Z dokumentacji finansowej strony pozwanej sporządzonej na dzień 31 grudnia 2011 r. wynika , że za rok 2010 r. działalność strony pozwanej zakończyła się stratą w kwocie 21 737 440 , 70 zł., zaś w roku 2011 stratą w wysokości 10 832360,37 zł. Z informacji sporządzonej na dzień 31 marca 2013 r. wynika natomiast ,że przychody ze sprzedaży strony pozwanej wyniosły 34 084 tys. zł. w tym zafakturowane 32 945 tys. zł. (vide bilans za rok 2011 - k. 219 i 219 v , rachunek zysków i strat za rok 2011 r. - k. 220 , informacja sporządzona na dzień 31 marca 2013 r. stanowiąca załącznik do uchwały nr z dnia 6 grudnia 2011 r. – k. 221 i nast.) .

Stosownie do treści art. 535 kc przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego powódka wywiązała się z obowiązków sprzedawcy - wydała wymienione w fakturach towary pozwanemu jako kupującemu przenosząc jednocześnie na niego ich własność. Pozwany natomiast nie uiscił za nie w całości ceny (uczynił to tylko częściowo – okoliczność bezsporna między stronami) . Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty nie kwestionował w zasadzie ani wysokości dochodzonych kwot wynikających z poszczególnych faktur , ani dat od których były naliczone i dochodzone przez stronę powodową odsetki w przypadku poszczególnych należności , za jednym jednakże wyjątkiem oraz wniósł nadto o rozłożenie na raty dochodzonych należności , co do których ich wysokość nie była przez niego kwestionowana . Łączna kwota należności , na które zostały wystawione faktury objęte przedmiotowym pozwem po dokonanej przez stronę powodową korekcie i częściowej płatności dokonanej przez stronę pozwaną jak wskazano powyżej to kwota stanowiąca wartość części należności przedmiotowego pozwu . Pozostałą część stanowiły skapitalizowane odsetki od tych należności .

Jak wskazano wcześniej o wymagalności każdego z roszczeń strony powodowej z poszczególnych faktur w świetle powyższych zapisów z umów miło decydować przede wszystkim uprzednie prawidłowe i skuteczne doręczenie stronie pozwanej każdej z tych faktur , a nie samo jej wystawienie oraz upływ terminu na jej zapłatę oznaczonego w fakturze i umowie , czy też dostarczenie samego towaru , czy też wreszcie samego wezwania do zapłaty , ale bez jednoczesnego doręczenia samej faktury . Powód oprócz gołosłownych twierdzeń jego pełnomocnika na rozprawie nie wykazał w żaden sposób ,że doręczył przedmiotową – sporną fakturę stronie pozwanej przed wytoczeniem niniejszego powództwa mimo doręczenia pozwanemu wezwania do zapłaty należności obejmującej między innymi należność z tej właśnie faktury . Do zajęcia stanowiska w tym zakresie oraz zgłoszenia ewentualnego dalszych dowodów pełnomocnik procesowy strony powodowej został zobowiązany zarządzeniem z dnia 4 czerwca 2013 r. (k. 230 , 243) . W tym miejscu należy również wskazać ,że na stronach niniejszego postępowania będących profesjonalistami w obrocie gospodarczym - tak stronie powodowej jak i pozwanym - ciążył obowiązek terminowego zgłoszenia wszelkich wniosków dowodowych stanowiący wyraz dbałości o swoje interesy .Ma to tym bardziej istotne znaczenie gdy się zważy ,że strony te było przez cały czas w postępowaniu reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników procesowych . Należy tu także wskazać ,że obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc) , a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 kc) . Samo twierdzenie strony postępowania nie jest natomiast dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 kpc) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 r. , I PKN 660/00 , Wokanda 2002/7-8/ 44) . Sąd nie ma natomiast obowiązku działania w zastępstwie strony i dopuszczenia dowodu z urzędu nie wskazanego przez stronę , czy też przez jej pełnomocnika procesowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2000 r. , (...) 661/00 , LEX nr 52781 , postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2000 r. , II CKN 1322/00 , LEX nr 51967 , wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2000 r. , III CKN 567/98 , LEX nr 52772 , wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1998 r. , II UKN 182/98 , OSNP 1999/17/556 , wyrok z dnia 9 lipca 1998 r. , II CKN 657/97 , LEX nr 50630 , wyrok z dnia 25 czerwca 1998 r. , III CKN 384/98 , Biul.SN 1998/11/ 14 , wyrok z dnia 25 marca 1998 r. , CKN 656/97 , OSNC 1998/12/208) . Regulacja ta dotyczy wszelkich okoliczności faktycznych, wyjąwszy

te, które są powszechnie znane (art. 228 §1 k.p.c.), znane sądowi z urzędu (art. 228 §2 k.p.c.), przyznane przez stronę przeciwną w sposób wyraźny (art. 229 k.p.c.) lub dorozumiany (art. 230 k.p.c.), a także tych, które można wyprowadzić w drodze wnioskowania z innych, udowodnionych już faktów (art. 231 k.p.c.). Strona powodowa zgodnie zatem z ogólną regułą dowodową nie wykazała, że przed wytoczeniem powództwa doręczyła stronie przeciwnej sporną fakturę (fakt doręczenia tej faktury był natomiast skutecznie zanegowany przez przeciwnika procesowego), a tym samym, że należność z tej faktury była wymagalna już w dniu 15 czerwca 2012 r. , a więc zasadnie i prawidłowo skapitalizowała ona w tym zakresie dochodzone przez siebie odsetki na kwotę 62 ,53 zł. - nie wykazała ona w żaden sposób , a nawet nie usiłowała tego uczynić ,że w dacie i za okres dokonanej kapitalizacji odsetek należność z przedmiotowej spornej faktury rzeczywiście była wymagalna zgodnie z postanowieniami umowy , w oparciu o którą towar objęty tą fakturą był pozwanemu przez powoda dostarczony i wydany .

Stosownie bowiem do przepisu art. 488 § 1 kc świadczenia będące przedmiotem zobowiązań z umów wzajemnych (świadczenia wzajemne) powinny być spełnione jednocześnie, chyba że z umowy, z ustawy albo z orzeczenia sądu lub decyzji innego właściwego organu wynika, iż jedna ze stron obowiązana jest do wcześniejszego świadczenia. Tylko nadto wraz z nadejściem terminu do spełnienia świadczenia roszczenie wierzyciela wobec dłużnika staje się wymagalne. Wymagalność roszczenia oznacza więc możliwość żądania zaspokojenia roszczenia po nadejściu terminu płatności . Roszczenia terminowe stają się zatem wymagalne z dniem, w którym upływa termin płatności. W doktrynie przyjmuje się, że jest to stan, w którym wierzyciel uzyskuje możliwość żądania zaspokojenia, a dłużnik zostaje obciążony obowiązkiem spełnienia świadczenia (por. W. Czachórski [i in.], *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 2002, s. 303; Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania...*, s. 293). Patrząc zatem przez pryzmat materialnoprawnej sytuacji wierzyciela, wymagalność roszczenia określa się jako stan, gdy wierzyciel może postawić skuteczne żądanie, aby dłużnik uczynił niezwłocznie zadość jego roszczeniu (tak J. Ignatowicz (w:) *System prawa cywilnego*, t. I, 1985, s. 814). "Stan wymagalności roszczenia (...) powstaje w chwili, w której uprawniony może rozpocząć przymusową realizację, a więc wtedy gdy dłużnikowi w stosunku do tego roszczenia nie będą służyły żadne zarzuty dylatoryjne lub peramptoryjne, a powództwo o zarządzenie tego świadczenia nie będzie przedwczesne" (tak R. K., *Dyskusyjne problemy przedawnienia roszczeń*, KPP 2006, z. 3, s. 649). Podobnie wymagalność roszczenia definiuje Sąd Najwyższy , stwierdzając, że roszczenie staje się wymagalne wówczas, kiedy wierzyciel może skutecznie żądać od dłużnika zadośćuczynienia jego roszczeniu (tak wyr. SN z dnia 12 lutego 1991 r., III CRN 500/90, OSN 1992, nr 7-8, poz. 137). Można więc powiedzieć, że wymagalność roszczenia następuje wtedy, gdy po stronie dłużnika aktualizuje się powinność określonego zachowania będącego przedmiotem roszczenia. Dłużnik, który natomiast nie spełni świadczenia w odpowiednim terminie, dopuszcza się opóźnienia lub zwłoki. Prawidłowość zachowania się dłużnika w wykonaniu zobowiązania jest oceniana zatem z uwagi na czas, w którym zobowiązanie powinno zostać wykonane. Termin wykonania świadczenia jest w tej sytuacji rozumiany jako ostatni dzień, w którym najpóźniej świadczenie powinno zostać spełnione przez dłużnika według treści zobowiązania. Moment ten jest zawsze dniem poprzedzającym dzień wymagalności .Tylko więc niewykonanie zobowiązania w ustalonym terminie naraża dłużnika na zarzuty opóźnienia w wykonaniu zobowiązania lub zarzut popadnięcia w tej sprawie w zwłokę. Mając na względzie postanowienia umowy oraz zgromadzony w niniejszym postępowaniu materiał dowodowy strona powodowa nie wykazała natomiast, że pozwany w dacie , w której miała miejsce kapitalizacja odsetek od spornej faktury pozostawał rzeczywiście w opóźnieniu z zapłatą należności objętej sporną fakturą .

Jedyny dowód jakim dysponował Sąd Okręgowy w niniejszym postępowaniu to dowód świadczący o tym ,że faktura ta została doręczona stronie pozwanej wraz z pozwem i odpisem nakazu zapłaty w dniu 16 maja 2013 r. (k. 211) . Warto w tym miejscu jednak wskazać ,że strona pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty , a podczas dokonywania tej czynności procesowej była ona reprezentowana nadto przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego , nie kwestionowała jednak daty , od której strona powodowa dochodziła zapłaty dalszych odsetek od należności głównej , a jedynie samą skuteczność dochodzenia przez stronę powodową kwoty 62 , 53 zł. z tytułu skapitalizowanych odsetek W tym tylko zakresie wniosła o oddalenie powództwa . Innych zarzutów w tym zakresie strona pozwana w sprzeciwie nie wyartykułowała. Nie wносиła on również w szczególności np. o zasądzenie odsetek ustawowych dochodzonych przez stronę powodową od kwoty 548,60 zł. (która składała się między innymi na należność główną) od innej daty niż wskazana przez stronę powodową w pozwie tj. do dnia wytoczenia powództwa . Przeciwnie w uzasadnieniu sprzeciwu

wskazano wprost, że „co do pozostałej części kwoty objętej roszczeniem powoda w wysokości 302 327, 47 zł. - a zatem obejmującej również kwotę 548,60 zł. - pełnomocnik pozwanego nie kwestionuje faktu wymagalności przedmiotowej kwoty ...” . Sąd Okręgowy tym samym również nie znalazł żadnych podstaw, aby z urzędu w zastępstwie strony pozwanej i jej pełnomocnika procesowego ustalać terminy wymagalności poszczególnych należności składających się na należność główną skoro strona pozwana w sprzeciwie zakwestionował tylko i wyłącznie sam fakt skapitalizowania odsetek w kwocie 62, 53 zł. od należności 548,60 zł. za okres wskazany przez stronę powodową, a nie również datę wymagalności dalszych odsetek od należności z faktur dochodzonych pozwem przez stronę powodową .

Mając powyższe na względzie oraz przepis art. 481 § 1 kc Sąd Okręgowy oddalił powództwo w zakresie odnoszącym się do kwoty 62,53 zł. oraz dochodzonych od tej kwoty dalszych odsetek jako nieudowodnione .

Co się zaś tyczy dalszych zarzutów pozwanego zawartych w sprzeciwie od nakazu zapłaty należy wskazać, że pozwany wnosząc o rozłożenie pozostałej dochodzonej przez powoda należności na raty powołał się na trudną sytuację ekonomiczną i finansową, która to uniemożliwia mu bieżące regulowanie wszystkich ciężących na nim zobowiązań. Ustosunkowując się do powyższego wskazać należy, iż problemy finansowe pozwanego szpitala w ocenie Sądu Okręgowego nie wpływają na zasadność i wymagalność roszczeń o zapłatę należności wynikających z zawartych przez niego umów. Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego w ocenie Sądu Okręgowego brak jest również podstaw do stwierdzenia, iż w niniejszej sprawie mamy do czynienia ze szczególnie uzasadnionym wypadkiem w rozumieniu art. 320 kpc. Trudna sytuacja finansowa pozwanego szpitala sama w sobie nie uzasadnia bowiem rozłożenia na raty objętego pozwem roszczenia. Podnieść należy, iż nie jest ona ani okolicznością nagłą, ani niespodziewaną. Z problemami finansowymi pozwany szpital jak wynika chociażby z samego materiału dowodowego załączonego do sprzeciwu boryka się bowiem już od dłuższego czasu, co zresztą sam pozwany przyznał w uzasadnieniu tego sprzeciwu . Wskazał m.in., iż jego działalność zamyka się stratą, chociaż strata ta jest z roku na rok mniejsza . Jak więc wynika z powyższego, w momencie zawierania umów z powodową spółką, pozwany szpital miał świadomość własnych problemów finansowych i rosnącego zadłużenia wobec swoich kontrahentów . W chwili gdy pozwany zaciągał swoje zobowiązania wobec strony powodowej miał tego świadomość, a skoro w takiej sytuacji zdecydował się na ich zaciągnięcie zobowiązany był do wygospodarowania niezbędnych środków na pokrycie tych zobowiązań . Zaciągnięcie zaś zobowiązania bez zabezpieczenia niezbędnych środków na jego realizację nie może obciążać kontrahenta pozwanego, który w ocenie Sądu Okręgowego nie jest zobowiązany aby kredytować pozwanego. Pozwany jest nadto osobą prawną posiadającą podobnie jak strona powodowa także status przedsiębiorcy i obowiązany jest podobnie jak inni przedsiębiorcy do wykonywania swoich zobowiązań i brak jest podstaw aby traktować pozwanego w inny sposób niż innych przedsiębiorców tylko i wyłącznie z uwagi na działalność statutową jaką on prowadzi . Z racji pełnionej funkcji społecznej przez pozwanego nie można go bowiem stawiać w pozycji uprzywilejowanej wobec innych podmiotów działających na rynku, na którym swoją działalność prowadzi także pozwany . Skoro zatem pozwany wstępuje także w obrocie gospodarczym z racji czego nie tylko ponosi on wydatki, ale też czerpie z tego również korzyści w formie przychodów, tak jak każdy przedsiębiorca jest on zatem zobowiązany do racjonalnego gospodarowania swoim majątkiem . Strona pozwana nie wykazała też oprócz gołosłownych twierdzeń, że w przyszłości będzie mogła wywiązać się z zapłaty ciężących na niej należności . Warto tu także podnieść, że okoliczność prowadzenia przez pozwanego działań restrukturyzacyjnych i naprawczych nie może być uznana za fakt powszechnie znany, a na ich poparcie pozwany nie przedstawił również żadnych dowodów ograniczając się również tylko i wyłącznie do gołosłownych twierdzeń w tym zakresie . .

W ocenie Sądu Okręgowego skutki decyzji podejmowanych przez stronę pozwaną bez należytego rozważenia własnej sytuacji ekonomicznej nie mogą obciążać kontrahenta - w tym wypadku spółki powodowej . Jak wskazano nadto powyżej ze swojej działalności pozwany osiągał w roku 2011 i roku bieżącym przychody, tak więc pozwany dysponuje środkami pozwalającymi mu na uregulowanie powyższych zobowiązań . Pozwany ma nadto możliwość prowadzenia także na podstawie art. 55 ust. 1 ustawy o działalności leczniczej innej działalności niż statutowa, z której także może osiągać określone dochody, pozwalające mu na pokrywanie jego zobowiązań wobec kontrahentów .

Zgodnie nadto z przepisem art. 320 kpc w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Przepis ten ma zastosowanie także w postępowaniu nakazowym, w jego fazie wywołanej

wniesieniem zarzutów czy sprzeciwu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 1997 r. , II CKN 175/97 , OSNC 1997/12/ 207) . Uprawnienie to przysługuje jednak sądowi w szczególnie uzasadnionych wypadkach , a więc w sytuacjach , w których ze względu na stan majątkowy pozwanego spełnienie zasądzonego świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania lub w każdym razie bardzo utrudnione i narażało by jego samego lub np. jego bliskich na niepowetowane szkody. Trudności w spełnieniu świadczenia mogą być obiektywne spowodowane czynnikami zewnętrznymi niezależnymi od dłużnika mogą być jednak spowodowane również jego własnym działaniem (por. Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego, Część pierwsza Postępowanie rozpoznawcze , Tom 1 , pod redakcją Tadeusza Erecińskiego , Wydawnictwo Prawnicze , Warszawa 1997 , teza 2 do art. 320 str. 472 oraz Kodeks postępowania cywilnego , Komentarz Tom 1 , Wydanie 3 pod redakcją prof. dr hab. Kazimierza Piaseckiego , Wydawnictwo C.H. BECK Warszawa 2001, teza 26 do art. 320 str. 1176) .Skorzystanie z tego prawa ma na celu uchronienie pozwanego od postępowania egzekucyjnego ma bowiem na celu umożliwienie mu wykonania wyroku w sposób dobrowolny (por. Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego pod redakcją Tadeusza Erecińskiego , teza 3 do art. 320 , str. 472 , Kodeks postępowania cywilnego pod redakcją prof. dr hab. Kazimierza Piaseckiego , teza 2 do art. 320 str. 1172 , por też Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem pod redakcją prof. dr Jerzego Jodłowskiego i dr hab. Kazimierza Piaseckiego , Wydawnictwo Prawnicze , Warszawa 1989 , Tom 2 , Postępowanie rozpoznawcze , teza 2 do art. 320 str. 511) . Szczególne uzasadnione wypadki w rozumieniu tego przepisu nie muszą mieć wyjątkowego charakteru o tym decydują bowiem okoliczności konkretnego wypadku . Z reguły chodzi tu o okoliczności leżące po stronie dłużnika , które czynią nierealnym spełnienie przez niego od razu w pełnej wysokości zasądzonego świadczenia .Nie można jednak nie brać pod uwagę także sytuacji samego wierzyciela (por. Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem pod redakcją prof. dr Jerzego Jodłowskiego i dr hab. Kazimierza Piaseckiego , teza 26 do art. 320 str. 513) .

Formuła „sąd może” nie oznacza jednak żadnej dowolności poza wszelką kontrolą. O zastosowaniu tego przepisu decydować będą ustalenia sądu , w świetle których sąd uzna ,że są podstawy do tego ,że zostały spełnione niezbędne przesłanki (por Kodeks postępowania cywilnego pod redakcją prof. dr hab. Kazimierza Piaseckiego , teza 7 do art. 320 str. 1173 , Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem pod redakcją prof. dr Jerzego Jodłowskiego i dr hab. Kazimierza Piaseckiego , teza 7 do art. 320 str. 511).O rozłożeniu na raty decyduje nadto stan rzeczy w chwili orzekania (por Kodeks postępowania cywilnego pod redakcją prof. dr hab. Kazimierza Piaseckiego , teza 28 do art. 320 str. 1176) .

Strona pozwana jak wskazano wyżej przed Sądem Okręgowym w żaden sposób nie wykazała zasadności swojego żądania w tym zakresie . Warto tu także wskazać ,że podstawy do rozłożenia na raty nie mogą stanowić przejściowe trudności finansowe i przejściowy brak środków finansowych . Strona pozwana również nie wykazała ,że sytuacja powoda jest dobra i że rozłożenie należności na raty nie będzie mieć wpływu na jego kondycję finansową . Zwłoka ze strony pozwanego w zapłacie za dostarczony mu towar niewątpliwie co jest zresztą w ocenie Sądu Okręgowego oczywiste niekorzystnie wpływa na bieżącą działalność powódki. Rozłożenie na raty zasądzonego świadczenia niewątpliwie pogłębiłoby tylko ten stan rzeczy. Tymczasem jeszcze raz należy podkreślić , iż rozważając zasadność zastosowania art. 320 kpc sąd winien mieć na względzie wszystkie okoliczności sprawy, dotyczące nie tylko pozwanego, ale również powoda.

W ocenie Sądu Okręgowego brak jest podstaw do tego, by na gruncie stosunków zobowiązaniowych stawiać pozwanego szpital w uprzywilejowanej pozycji z racji pełnienia przez niego funkcji społecznej podmiotu świadczącego usługi zdrowotne. Pozwany występuje bowiem nie tylko i wyłącznie w tej właśnie roli , ale występuje on w powszechnym obrocie prawnym, z którego uzyskuje przychody i ponosi wydatki i tak jak każdy przedsiębiorca zobowiązany jest do racjonalnego dysponowania swoim majątkiem. Trudności ekonomiczne nie uzasadniają niewykonywania zobowiązań zaciągniętych ze świadomością własnej sytuacji finansowej. Pozwany nadto zawierając z NFZ niekorzystne dla siebie kontrakty czynił to w sposób świadomy i dobrowolny. Ponadto, mając wiedzę na temat wysokości środków finansowych, jakie otrzymał od NFZ, winien dostosować do tego własne wydatki i zaciągać zobowiązania w taki sposób, by móc się z nich wywiązać, a w szczególności by uniknąć dalszego zadłużania się -winien chociażby ograniczyć zakres dostaw towarów od powódki. W ocenie Sądu Okręgowego brak jest również usprawiedliwienia dla przerzucania ciężaru finansowania szpitala na ich prywatnych wierzycieli, którzy przecież również mają do wypełnienia własne

zobowiązania publiczno i prywatnoprawne , a do takiej sytuacji by prowadziło uwzględnienie żądań strony pozwanej w zakresie zastosowania przepisu art. 320 kpc .

W ocenie Sądu Okręgowego okoliczności podniesione w uzasadnieniu sprzeciwu w ogóle nie uzasadniają także zastosowania w niniejszym przypadku przepisu art. 5 kc . Przepis zawarty w art. 5 k.c. pozwala bowiem odmówić ochrony podmiotowi, który prawo swoje wykonuje sprzecznie z zasadami współżycia społecznego lub społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa , a sprzeczność taka określona jest powszechnie jako nadużycie prawa podmiotowego. Należy przyjąć jednak , że zwroty użyte w treści art. 5 k.c. jako zwroty niedookreślone nie oddają istoty nadużycia prawa i stąd też w art. 5 k.c. następuje odesłanie do zasad słuszności, dobrej wiary w znaczeniu obiektywnym, czy też zasad uczciwości, obowiązujących w stosunkach cywilnoprawnych. Ocena nadużycia prawa powinna być dokonana z uwzględnieniem obowiązku uczciwego postępowania także w stosunkach pomiędzy podmiotami nie będącymi osobami fizycznymi , gdyż pozwala to ocenić relacje pomiędzy takimi podmiotami prawa również w aspekcie ich zgodności z zasadami współżycia społecznego. Naruszenie zasady współżycia społecznego może nastąpić zatem w sytuacji usprawiedliwionej wyjątkowymi okolicznościami , tylko zupełnie wyjątkowo, gdy wystąpienie z takim zarzutem przez dłużnika ma w danych okolicznościach znamiona nadużycia prawa. Zasady współżycia społecznego to odrębne bowiem od norm prawnych reguły postępowania wiążące się ściśle z normami moralnymi oraz normami obyczajowymi. Należą niewątpliwie do nich również dobre obyczaje obowiązujące w obrocie prawnym. Zasady współżycia społecznego mogą stanowić podstawę dokonania korekty w ocenie nietypowego przypadku, nie służą jednak do dokonywania uogólnień .

Z natury rzeczy należy natomiast przede wszystkim , nawet gdy mamy do czynienia z zarzutem nadużycia prawa podmiotowego oceniać zachowanie się uprawnionego . Nie jest zatem dopuszczalne stosowanie art. 5 kc bez dokonania takiej oceny , lecz z uwzględnieniem wyłącznie sytuacji drugiej strony . Ujemne następstwa działania strony , wobec której uprawniony wykonuje swoje prawo nie mogą być usuwane przez zastosowanie właśnie przepisu art. 5 kc . Przy ocenie zatem czy wykonywanie prawa podmiotowego nie narusza zasad współżycia społecznego należy brać w każdym przypadku całokształt okoliczności danej sprawy ,a nie tylko niektóre z tych okoliczności , choćby ich znaczenie było doniosłe . Aby w danym wypadku można było przyjąć, że działanie strony powodowej jest nie do pogodzenia z zasadami współżycia społecznego albo też społeczno gospodarczym przeznaczeniem tego prawa , musi zostać w szczególności wykazane, iż wykonywanie - pozbawienie wierzyciela prawa w dochodzeniu roszczenia jest usprawiedliwione wyjątkowymi okolicznościami i może mieć miejsce w wyjątkowo rażących i rzadkich okolicznościach . Istnienie takich okoliczności winna wykazać strona pozwana czego w przedmiotowym przypadku w ocenie Sądu Okręgowego w ogóle nawet nie próbowała czynić . Ciężar dowodu w zakresie pozwalającym na zakwalifikowania określonego zachowania się jako sprzecznego z zasadami współżycia społecznego , czy też jako nadużycie prawa obciążać powinien bowiem tego , kto stawia takie zarzuty zgodnie z ogólną regułą dowodową zawartą w przepisie art. 6 kc W przedmiotowym przypadku w ocenie Sądu Okręgowego nie stwierdzono także negatywnej oceny zachowania wierzyciela , które by pozwoliły Sądowi Okręgowemu skorzystanie z tego przepisu .

Należy nadto wskazać ,że strona pozwana jako profesjonalista działający w obrocie gospodarczym winna mieć świadomość konsekwencji zawartych umów oraz ich wykonania przez stronę powodową .W tej sytuacji skorzystanie przez stronę powodową ze swoich uprawnień nie prowadzi w ocenie Sądu Okręgowego do naruszenia fundamentalnej zasady prawa cywilnego, jaką jest zasada uczciwego postępowania w obrocie prawnym i związany z tym wymóg brania pod uwagę interesów obu stron stosunku cywilnoprawnego. Zgodnie nadto z ustalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego (por. wyrok z dnia 7 maja 2003 r. , CKN 120/01 , LEX nr 141394) wymaga się aby zastosowanie art. 5 k.c. było poprzedzone wszechstronną oceną całokształtu szczególnych okoliczności rozpatrywanego wypadku w ścisłym powiązaniu z konkretnym stanem faktycznym. Wskazać także warto , że domniemywa się, iż osoba korzystająca ze swego prawa czyni to w sposób zgodny z zasadami współżycia społecznego oraz że odwołanie się, zwłaszcza ogólnikowo, do klauzul generalnych przewidzianych w art. 5 k.c. nie może podważać pośrednio mocy obowiązujących przepisów prawnych. Taka praktyka - jak podkreśla się w doktrynie i orzecznictwie - mogłaby bowiem prowadzić do naruszenia zasady praworządności w demokratycznym państwie prawnym (por. np. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2001 r., II CKN 604/00, OSNC 2002, z. 3, poz. 32).

Mając powyższe na względzie oraz brak podstaw do rozłożenia dochodzonej należności na raty Sąd Okręgowy na podstawie przepisu art. 535 kc uwzględnił w pozostałej części dochodzone roszczenie zasądając od pozwanego na rzecz powoda należność główną w kwocie 270 031, 81 zł.

Przedmiotem żądania pozwu było także roszczenie strony powodowej o zasądzenie odsetek od powyższych należności głównych oraz odsetek już skapitalizowanych przez stronę powodową. Stosownie do przepisu art. 359 § 1 kc odsetki od sumy pieniężnej należą się tylko wtedy, gdy to wynika z czynności prawnej albo z ustawy, z orzeczenia sądu lub decyzji innego właściwego organu. Jeżeli wysokość odsetek nie jest w inny sposób określona, należą się odsetki ustawowe (art. 359 § 2 kc). Zgodnie natomiast z przepisem art. 481 § 1 kc jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (art. 481 § 2 kc). Stosownie zaś do przepisu art. 482 § 1 kc od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba że po powstaniu zaległości strony zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek do dłużnej sumy. Należy także wskazać, że dłużnik popada w opóźnienie, jeśli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w którym stało się ono wymagalne nawet wtedy, gdy kwestionuje jego istnienie albo jego zasadność (por. też wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 listopada 1995 r., I ACr 592/95, OSA 1996/10/48). Pozwany nie kwestionował w przypadku przedmiotowych faktur (za wyjątkiem jednej z nich), że je otrzymał albo też, że termin płatności należności objętych fakturami przypadał na inny dzień, niż ten który wskazał powód. To samo odnosiło się do odsetek skapitalizowanych przez stronę powodową za wyjątkiem kwoty 62, 53 zł.

Stosownie do przepisu art. 98 § 1 kpc strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu prowadzonego przez stronę osobiście lub przez pełnomocnika, który nie jest adwokatem lub radcą prawnym, zalicza się poniesione przez nią koszty sądowe, koszty przejazdów do sądu strony lub jej pełnomocnika oraz równowartość zarobku utraconego wskutek stawiennictwa w sądzie. Suma kosztów przejazdów i równowartość utraconego zarobku nie może przekraczać wynagrodzenia jednego adwokata wykonującego zawód w siedzibie sądu procesowego (§ 2 art. 98 kpc). Do niezbędnych zaś kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony (§ 3 art. 98 kpc). Stosownie natomiast do przepisu art. 99 kpc stronom reprezentowanym przez radcę prawnego zwraca się natomiast koszty w wysokości należnej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata. Stosownie jednakże do przepisu art. 100 kpc w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Mając na względzie, że strona powodowa tylko nieznacznie ulegała co do swoich roszczeń o kosztach procesu orzeczono zatem na podstawie przepisu art. 100 kpc. Sąd Okręgowy nie znalazł w niniejszym przypadku natomiast podstaw do zastosowania przepisu art. 102 kpc jak chciała tego strona pozwana. Sąd Okręgowy nie znalazł także podstaw aby przyznać pełnomocnikowi powoda koszty wynagrodzenia w wysokości przewyższającej stawkę podstawową jako stawkę minimalną wysokości tego wynagrodzenia. Rozpoznając kwestię kosztów, Sąd Okręgowy przy określeniu ich wysokości miał na uwadze treść § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1349), który stanowi o tym, że sąd zasądając opłatę za czynności radcy prawnego z tytułu zastępstwa prawnego, bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika, a także charakter sprawy i wkład jego pracy w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Zgodnie zaś z ust. 2 tego przepisu podstawę zasądzenia wymienionej opłaty stanowią stawki minimalne określone w rozporządzeniu, która w niniejszej sprawie wynosi 7 200 zł.

Mając powyższe na względzie orzeczono jak w sentencji wyroku.